Nr. 23. Lwów, dnia 3. grudnia 1887. **Rok XX Tom XL**

ROLNIK

TYGODNIK
DLA GOSPODARZY WIEJSKICH
ORGAN URZĘDOWY
c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.
Pod redakcyą:
PROF. W. LYNIECKIEGO.

Wychodzi w sobotę każdego tygodnia w objętości jednego arkusza.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 złr. półrocznie 2 złr. w. a. w Państwie austryackiem.

W Rossyi rocznie 5 rubli sr. w W. Ks. Poznańskiem 3 talary

Skład główny w Krakowie u *Friedleina*, w Warszawie u *Gebethnera i Wolffa*, w Poznaniu u *Żupańskiego*.

Redakcya i Administracya „ROLNIKA": Ulica Ciowa l. 3. Skład główny w księgarni *Gubrynowicza i Schmidta* przy placu katedralnym.

Inseraty zamieszczają się za opłatą 10 ct. od wiersza drobnym drukiem. Dla członków Towarzystwa gospodarskiego liczy się połowę ceny.

Manuskrypta nieumieszczone nie zwracają się. Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.

Sprawozdanie dra Emila Pott o chmielu za r. 1887.

Oprócz tabelarycznego (w streszczeniu poniżej załączonego) zestawienia produkcyi i konsumcyi chmielu na całym świecie, ogłosił dr. E. Pott prezydent niem. Towarzystwa chmielarskiego ogólne sprawozdanie o produkcyi chmielu w r. 1887.

Na wstępie podnosi, że kampania targowa rozwinęła się w całkiem niespodziewany sposób, bo chociaż tegoroczny zbiór chmielu nie pokrywa istotnej potrzeby, to przecież ceny spadły i odzywają się skargi ze wszech stron na brak ruchu handlowego. Zdaniem jego zjawisko to, tak przykre dla producentów, tem się tylko tłumaczy, że nadprodukcya lat ostatnich oddziaływa i nadal. Oczywiście wielu handlarzy i wielu piwowarów zaopatrzyło się we wielkie zapasy taniego konserwowanego chmielu, i prosta rzecz, nie mają ochoty dawania lepszych cen za nowe chmiele pośledniejszych gatunków. Powołuje się tu dr. Pott na swoje lipcowe sprawozdanie, w którem powiedział: nawet wtedy, gdyby zbiór z r. 1887 nie wystarczał na zaspokojenie bieżącej potrzeby, to jeszcze nie mogłyby być notowane bardzo wysokie ceny. W ogóle czasy drożyzny chmielu minęły zdaje się i staną się tem niemożliwsze, im większe postępy zrobi metoda konserwowania chmielu, bo wtedy zapasy z lat obfitych pokrywać będą niedobory lat ubogich. Gdy konserwowanie na czas dłuższy tem jest korzystniejsze, im do konserwowania użyty chmiel jest lepszy, dla tego też lepsze gatunki chmielu nie tylko teraz ale i w przyszłości będą zawsze pożądańsze i lepsze ceny osiągać będą. Z tego wynika bardzo ważna wskazówka dla chmielarzy, ażeby się starali produkować tylko lepsze gatunki i żeby najstaranniej postępowali przy rwaniu, sortowaniu i suszeniu chmielu.

Wypowiedziawszy zdanie, że wiadomość nie dawno rozgłaszana, jakoby piwowarzy angielscy tak się nauczyli oszczędzania chmielu, że nawet 500.000 centr. na rok już nie zużywają, jest nieprawdziwą, twierdzi, że te same zapasy konserwowane, nagromadzone z Angli, są powodem braku eksportu, ale że to powoli się zmieni i Anglia będzie jeszcze kupowała w Niemczech, a nawet już teraz mają się odbywać cichaczem zakupna dla Anglii wprost u producentów. Na podstawie tego radzi dr. Pott producentom niemieckim, ażeby podobnie jak kupcy i piwowarowie, trzymali się w rezerwie, albo tylko od czasu do czasu małe partye puszczali — obecne przeładowanie targu ustanie i handel musi się ożywić.

Co do liczbowej części sprawozdania, ta przedstawioną jest przeglądowo w nadmienionej już tabeli, z uwag zaś o stopniu wysprzedaży dotychczasowej (w końcu października), porobionych przez dra Pott przy pojedyńczych okolicach Niemiec i przy innych krajach wynika przestroga, żeby się strzedz mnożenia chmielarni, dających pośledniejszy gatunek, dobry bowiem gatunek znajdzie kupca nawet w razie największego urodzaju gdy pośledniejsze mają już zbyt wątpliwy, a nawet może wcale sprzedane nie będą i to różnica ta w pokupności występować musi tém jaskrawiej, im większa będzie różnica w jakości na sprzedaż wystawionych chmielów. Dowodem tego odbyt tegoroczny chmielów czeskich: zateckie są prawie wysprzedane po bardzo dobrych cenach, auszeckie czerwone wykazują jeszcze wiele zapasów, za zielonemi zaś nawet po niskich cenach nie bardzo pytają. To samo w Alzacji; lepsze chmiele chociaż tanio ale sprzedano, gdy gorsze może wcale sprzedane nie będą. Nawet u nas większość lepszych chmielów sprzedana a co leży, to albo przy dobroci towaru żądanie producenta za wielkie, albo też gatunek na ten rok za pośledni i kupca nie znajdzie. Jeszcze gorzej będzie na przyszłość.

Dopóki produkcya chmielowa była tak szczupłą, że zaledwie pokrywała potrzebę i poszukiwano nawet za surogatami chmielu, dopóty wszelkiego gatunku chmiele miały odbyt, gdy zaś konsumcya piwa zaczęła się podnosić to ceny dochodziły do nadzwyczajnych wysokości i wszyscy ostatecznie rzucili się do zakładania chmielarni. Następstwa były łatwe do przewidzenia Nastąpiła nadprodukcya i najprzykrzej-

Produkcya i zużycie chmielu we wszystkich krajach.

Zestawienie na podstawie bezpośrednio zbieranych i urzędowych dat — obrobione przez dra EMILA POTT.

(Streszczone podług drugiej, poprawnej edycyi, ogłoszonej w *Allg. Brauer- u. Hopfen Zeitung* Nr. 131).

Kraje	Obszar pod chmielem w hektarach	Plon z hektara: przy zbiorze pełnym	Plon z hektara: przy zbiorze średnim	Plon z hektara: w roku 1887	Plon ogólny: przy zbiorze średnim	Plon ogólny: w roku 1886	Plon ogólny: w roku 1887	Zużycie w kraju	Potrzeba dowozu w r. 1887/8	Do wywozu w r. 1887
		w centnarach 50 kilowych								
I. Bawarya	25700	—	10·4	9·6	266700	306600	246700	108000	—	138700
II. Würtembergia	7600	—	12·0	10·4	91800	110000	79100	24000	—	55100
III. Alzacya-Lotaryngia	4400	40	18·5	16·6	81350	85000	73100	7000	—	66100
IV. Prusy	4310	—	12·6	14·1	54400	56950	60800	146000	85200	—
V. Badenia	3100	—	18	18·5	55600	64000	57400	11000	—	46400
VI. Hessya	50	24	13	13	700	800	650	8000	7350	—
VII. Saksonia	20	25	16	15	300	360	300	30000	29700	—
VIII. Reszta Niemiec (Sachsen-Meiningen, Coburg-Gotha, Brunswig, Oldenburg, Anhalt	90	—	11	11	1000	900	1000	26000	25000	—
Całe Niemcy	45270	—	12·2	11·5	551850	624610	519050	360000	—	159050
IX. Austro-Węgry										
Czechy	10000	13	8	9	80000	53300	90000	—	—	—
Styrya	1500	18	10	8	15000	15000	12000	—	—	—
Galicya	1500	20	10	12	15000	15000	18000	—	—	—
Górna Austrya	600	22	16	15	9600	11000	9000	—	—	—
Morawia	290	20	12	12	3500	3800	3500	—	—	—
Karyntya	30	20	16	16	500	500	500	—	—	—
Reszta Austryi	50	—	12	10	600	600	500	—	—	—
Węgry z Siedmiogrodem	250	23	15	14	3800	5100	3500	—	—	—
Całe Austro-Węgry	14220	—	9	9·6	128000	104300	137000	97000	—	40000
X. Belgia	4000	46	25	24	100000	114000	96000	90000	—	6000
XI. Francya	3600	40	21·3	19·7	76800	86500	71000	80000	9000	—
XII. Hollandya	200	45	22	22	4400	8200	4400	15000	10600	—
XIII. Dania	240	—	12	10	2900	2900	2400	16000	13600	—
XIV. Szwecya i Norwegia	70	18	9	4	600	800	1000	9000	8000	—
XV. Rossya	2000	22	15	16	30000	36000	32000	26000	—	6000
XVI. Szwajcarya	60	—	11	10	700	1100	600	8000	7400	—
XVII. Anglia	25700	36	20	16·5	514000	790000	425000	700000	275000	—
XVIII. Stany Zjednoczone	20000	28	18	16·5	358000	220000	330000	270000	—	60000
XIX. Australia	600	—	20	20	12000	25000	12000	16000	4000	—
XX. Włochy	—	—	—	—	—	—	—	1000	1000	—
XXI. Reszta Europy	—	—	—		—	—	—	3000	3000	—
XXII. Inne kraje (z Kanadą)	—	—	—	—	10000	10000	10000	30000	20000	—
Produkcya całej ziemi przy zbiorze średnim	—	—	—	—	1789250	—	—	—	—	—
Produkcya całej ziemi w r. 1886	—	—	—	—	—	2023410	—	—	—	—
„ „ „ „ 1887	—	—	—	—	—	—	1640450	—	—	—
Roczne zużycie chmielu na całej ziemi	—	—	—	—	—	—	—	1721000	—	—

Nadprodukcya przy średnim zbiorze = 68250 centn. czyli 3·96 %
„ w roku 1886 . . = 302410 „ „ 17·5 „
Niedobór w roku 1887 . . . . = 80550 „ „ 4·7 „

sze rozczarowanie, które powinno nauczyć rolników ostrożności ale widocznie jeszcze nie nauczyło, bo produkcya bywa jeszcze rozszerzaną, niejeden bowiem myśli, że gdy cena nie dopisuje, to masa powinna pomódz. Pomogłaby — gdyby nie było nadprodukcyi i gdyby nie nauczono się konserwować chmielu.

Cyfry, podawane przez dra Pott już po raz drugi, nie są i nie mogą być absolutnie dokładne, ale przecież są o tyle zbliżone do prawdziwych, że przewidywania na nich oparte sprawdzają się i że na ich podstawie można mówić o nadprodukcyi jako o pewniku. Naturalnem znowu następstwem nadprodukcyi jest oprócz ogólnego spadku ceny trudność pozbycia pośledniejszego towaru z prostej przyczyny, bo jest w czem wybierać. Dowód tego mamy na chmielu już w bieżącym roku, pomimo, że produkcya wykazuje nawet niedobór. Łatwo przewidzieć, co będzie po kilku dobrych po sobie następujących latach. Wszyscy produkujący pośledniejszy towar zbywać go będą musieli za byle co, gorsze zaś gatunki pójdą po prostu na gnojarnię. Ponieważ nieurodzaj chmielu nie zdarza się bardzo często, przeto hodowcom chmielu wypada się zastanowić dobrze, o ile to korzystne zatrzymywać na dal chmielarnie, nie dające szlachetnego towaru, tem bardziej zaś potrzeba zastanowienia się i ostrożności przy zakładaniu chmielarni nowej. Założenie jej wtedy tylko będzie korzystne, jeżeli będzie produkować nietylko jak najlepszy gatunek, ale także tak zebrany, wysuszony i upakowany, żeby towarowi nic albo tylko jakiś podrzędny zarzut można było zrobić. Że to niełatwo osiągnąć mając nawet fachowo wykształconego chmielarza wie o tem każdy właściciel chmielarni i dla tego powtarzamy jeszcze raz, należy rozważać dobrze, czy starą chmielarnię warto dalej prowadzić i czy opłaci się zakładać nową. W każdym razie przygotować się trzeba na znaczne wydatki a skromniejsze jak do niedawna jeszcze dochody.

(Tabela na str. 178).

Protokoły

posiedzeń Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego.

Posiedzenie z dnia 16. lipca 1887.

Przewodniczący I. wiceprezes Tow. p. Bolesław Augustynowicz II. wiceprezes p. Piotr Gross.

Obecni członkowie Komitetu: pp. Dawid Abrahamowicz, Józef Skarbek Borowski, Jan Breuer, Władysław Czajkowski, Seweryn Henzel, Tadeusz Langie, Wład. Lubomęski dr. Tadeusz Pilat, prof. Henryk Strzelecki, August Schellenberg, prof. Wład. Tyniecki, Leoncyusz Wybranowski.

Goście zaproszeni na sesyę: pp. Albin-Rajski, St. Starzyński.

Inspektor chowu bydła p. Adam Konopka.

Trzymający pióro sekretarz Greliński i Wł. Zawadzki.

Wnioski i uchwały.

I. Protokół posiedzenia z dnia 21. czerwca przyjęty bez zmiany.

II. Sekretarz odczytuje list księcia prezesa, względem zaproszenia p. St. Starzyńskiego do objęcia referatu o ekonomicznem znaczeniu subwencyi rządowych na Walnem Zgromadzeniu obu Towarzystw rolniczych w Krakowie podczas wystawy we wrześniu b. r.

P. Gross wnosi o rozszerzenie treści wykładu, tak aby objął czynność rządu na polu rolnictwa w ogóle, także po za obrębem subwencyi w stosunku do obu Towarzystw rolniczych krajowych.

P. Borowski sądzi, że należałoby objąć treścią referatu także sprawę regulacyi rzek.

P. Starzyński wyłuszcza obszernie swój pogląd w tej mierze i oświadcza się przeciw rozszerzaniu referatu po za obręb pierwotnego przedmiotu o subwencyach. Oznajmia zarazem, że po przestudjowaniu zupełnem przedmiotu, pojedzie temi dniami do Krasiczyna, dla porozumienia się ostatecznego z JO. księciem prezesem, poczem zda sprawę Komitetowi Tow. gosp. Przyjęto z wdzięcznością do wiadomości.

III. P. Gross przedkłada odezwę Izby handlowo-przem. lwowskiej w sprawie zakupna większej partyi spirytusu przez Radę związkową szwajcarską i oznajmia, że w tym przedmiocie zwołał Wydział krajowy ankietę, na którą należy wybrać delegatów także z ramienia Komitetu Tow. gosp.

Na wniosek p. Henzla zamianowano delegatami pp. Grossa i Schellenberga.

IV. P. Gross wyłuszcza przebieg całej sprawy proponowanego zwołania wiecu gorzelników całego kraju.

Zgodnie z wnioskiem uchwalono zwołać wiec gorzelników do Krakowa we wrześniu b. r. podczas Walnego Zgromadzenia Towarzystw rolniczych.

P. Gross oświadcza, że podejmuje się wprowadzić tę sprawę na wiecu. Przyjęto z wdzięcznością do wiadomości.

V. P. Langie przedkłada sprawę rozdania stypendyów mleczarskich — i wnosi aby kwotę 600 złr. nadać p. Hipolitowi Morgenbesserowi, celem zwiedzenia przez tegoż najznakomitszych mleczarni za granicą w Niemczech i Danii, zaś stypendyum 400 złr. przeznaczone dla kandydata mającego się udać na naukę mleczarstwa do p. Egana do Pesztu proponuje nadać z pomiędzy 12. ubiegających się kompetentów p. Leonowi Sigmondowi.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono: 1. Kwotę 600 złr. dać na cel powyżej przytoczony p. Morgenbesserowi, i takową przesłać mu zaraz do Marienbadu, po nadesłaniu kwitu.

2. Dać temuż kredytywę do wszystkich Tow. rolniczych jako delegatowi Komitetu.

3. Sprawę stypendyum o 400 złr. poruczono załatwić prezydyalnie w porozumieniu z pp. Janem Breuerem i Tadeuszem Langiem, w którym to celu odbędzie się konferencya w poniedziałek d. 18 b. m. u p. Piotra Grossa, na którą polecono zawezwać także kandydata p. Sigmonda, aby się osobiście przedstawił Komisyi.

Tu krzesło prezydyalne zajął p. Gross.

VI. Prof. Tyniecki przedkłada reskrypt c. k. Namiestnictwa, zapytujący o zdanie Komitetu Tow. gosp. względem wprowadzenia na nowo w życie przez Wydział krajowy szkoły uprawy i wyprawy lnu w Gródku.

Po wyczerpującej dyskusyi, w której kilkakrotnie zabierał głos p. Rajski, jako wiceprezes rudeńsko-gródeckiego Oddziału Tow. gosp. i przemawiał gorąco za odnowieniem napowrót szkoły gródeckiej, zgodnie z wnioskiem referenta, popartym przez p. Rajskiego, uchwalono oświadczyć się za wprowadzeniem napowrót w życie szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku, jako szkoły jednokursowej ściśle zawodowej.

VII. Na wniosek p. Strzeleckiego, a w załatwieniu podania stypendysty leśnego p. Lipińskiego, uchwalono dać do 120 złr. na opędzenie kosztów podróży naukowej p. Lipińskiemu, z funduszu stypendyjnego śp. Borkowskiego, o ile takowy wystarczy.

VIII. Sekretarz zawiadamia, że zmarły w Krakowie Łukasz Jakubowski zapisał dla Towarzystwa gosp. gal. 1000 złr. i wnosi, aby kwotę tę pobrać na fundusz żelazny, ile że przeznaczenia nie ma żadnego. Przyjęto do wiadomości, a decyzyę co do przeznaczenia tej kwoty odroczono.

IX. Sekretarz przedkłada kontrakt najmu pomieszkania w domu pp. Pajączkowskich na pomieszczenie kancelaryi Towarzystwa. Przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

X. Przedłożony przez prof. Tynieckiego rachunek kosztów podróży inspektora uprawy lnu p. Górskiego, zgodnie z wnioskiem referenta uchwalono wypłacić.

XI. Na wniosek p. sekretarza uchwalono kości mamuta, będące własnością Towarzystwa gosp. oddać do muzeum im. Dzieduszyckich.

XII. Sekretarz przedkłada pismo Komitetu wystawy krakowskiej oznajmiające, że transport bydła zakupionego przez komisyę Towarzystwa gosp. w Szwajcaryi i Oldenburgu będzie mógł być umieszczony na wystawie bezpłatnie pomiędzy 6. a 23 września b. r. Przyjęto do wiadomości.

XIII. Sekretarz przedkłada rezolucyę ministeryalną subwencyjną działu II. na rok 1887. Przyjęto do wiadomości.

XIV. Podanie sekretarza o urlop siedmiotygodniowy załatwiono przychylnie.

Na tem posiedzenie zamknięto

Posiedzenie dnia 6 sierpnia 1887.

Przewodniczący: II. Wiceprezes Tow. p. Piotr Gross.

Obecni członkowie komitetu: pp. Jan Breuer, Józef Gizowski, prof. Władysław Tyniecki, Leoncyusz Wybranowski. Trzymający pióro zastępca sekretarza p. Władysław Zawadzki.

Wnioski i uchwały:

I. Protokół posiedzenia z dnia 16 lipca przyjęty.

II. P. Gross oznajmia że w myśl uchwały z dnia 16 lipca b. r. stypendyum mleczarskie w kwocie 400 złr. zostało nadane p. Leonowi Sigmondowi. Przyjęto do wiadomości.

III. Reskrypt ministeryalny o subwencyach państwowych działu 1-go (naukowego), przyjęto tymczasowo do wiadomości i przydzielono właściwym referentom.

IV. Oddział łańcucko jarosławski Tow. gosp. zawiadamia że Walne Zgromadzenie tamtejszego Oddziału odbędzie się dnia 19 sierpnia br. w Jarosławiu.

Na wniosek p. Grossa, uchwalono delegować na rzeczone Walne Zgromadzenie z ramienia Komitetu Tow. gosp. p. Józefa Skarbka Borowskiego.

V. Sprawozdanie Kółek rolniczych za rok 1886. przydzielono do referatu p. Wybranowskiemu.

VI. Przewodniczący odczytuje telegram księcia prezesa z zapytaniem, na kiedy zwołane jest wspólne Walne Zgromadzenie obu Towarzystw rolniczych i Zjazd gorzelników w Krakowie, wraz z odpowiedzią przesłaną także drogą telegraficzną. Przyjęto do wiadomości.

VII. Zgodnie z wnioskiem Towarzystwa rolniczego krakowskiego względem programu obrad wspólnego Walnego Zgromadzenia i Zjazdu właścicieli gorzelń w Krakowie, uchwalono zwołać Walne Zgromadzenie obu Towarzystw rolniczych połączone ze Zjazdem właścicieli gorzelń za 4, 5 i 6 września b. r. do Krakowa i porządek czynności przesłać przed ogłoszeniem do zatwierdzenia JO. księcia prezesa i Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

VIII. P. Breuer przedkłada prośbę przemyślańskiego Oddziału Towarzystwa gosp. o subwencyę na wystawę przeglądową w Przemyślanach i Glinianach we wrześniu b. r.

Zgodnie z wnioskiem referenta odmówiono z powodu braku funduszu na subwencyonowanie wystaw przeglądowych w jesieni.

IX. P. Breuer zawiadamia, że Komisya za zakupnem bydła wyjeżdża do Szwajcaryi i Oldenburga i przedkłada plan zamierzonej podróży. Przyjęto do wiadomości.

X. Przewodniczący przedkłada reskrypt ck. Namiestnictwa zawiadamiający o nowym składzie Komitetu spraw chowu koni przy c. k. Namiestnictwie. Do wiadomości.

XI. Reskrypt c. k. Ministerstwa rolnictwa zatwierdzający rachunki szkoły ogrodniczo-sadowniczej we Lwowie, oddano prof. Tynieckiemu jako referentowi spraw szkoły.

XII. Prof. Tyniecki przedkłada prośbę szkoły ogrodniczo-sadowniczej, o wypłatę przyznanej subwencyi.

Na wniosek p. Grossa uchwalono zawezwać wpierw Komisyę delegowaną do zbadania stanu szkoły, aby złożyła Komitetowi Towarzystwa gosp. sprawozdanie wraz z wnioskami.

XIII. Na wniosek referenta spraw chmielarskich pana Gizowskiego uchwalono:

1. Wezwać zarząd szkoły chmielarskiej w Środopolcach aby przesłał na wystawę krajową, rolniczo-przemysłową do Krakowa:

a) Wzory uprawy drutowej rozmaitych systemów.

b) Narzędzia do uprawy chmielu, sprowadzone przez Towarzystwo gosp. z Zatecza.

c) Zbiór szkodników chmielu.

d) Chmiel na chmielniku szkolnym wyprowadzony, z każdego uprawianego gatunku po szkatułce.

2. Wysłać na tęż wystawę do pawilonu chmielu: Bartha tablice falowania cen chmielu.

3. Podać do wiadomości powszechnej, że staraniem Komitetów obu Towarzystw rolniczych krajowych na Wystawie

w Krakowie urządzonym i od 1 września br. przez cały miesiąc do końca września otwarty będzie pawilon chmielarski, w którym pp. plantatorowie wystawić będą mogli chmiel swój w szkatułkach oszklonych z wierzchu i na ścianie podłużnej frontowej za opłatą po 3 złr. od każdej szkatułki, które mają być 20 cm. wysokie, 20 cm. szerokie i 30 cm. długie.

XIV. P. Gizowski oznajmia że z przychowku od owiec danych mu przez Komitet Towarzystwa gosp. z funduszów subwencyjnych, ma do oddania Komitetowi w tym roku dwa baranki.

Na wniosek referenta p. Wybranowskiego uchwalono oddać je p. Piotrowi Grossowi pod warunkami przez Komitet Towarzystwa gosp. dawniej względem owiec rozpłodowych z funduszu subwencyjnego postanowionemi.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Posiedzenie dnia 17. września 1887.

Przewodniczący I. wiceprezes Tow. p. Piotr Gross.

Obecni członkowie Komitetu, pp. Jan Breuer, Otton Hausner, August Schellenberg, Leoncyusz Wybranowski.

Trzymający pióro sekretarz Greliński i Wł. Zawadzki.

Wnioski i uchwały.

I. P. Gross przedkłada sprawozdanie JO. księcia prezesa z narad zjazdu właścicieli gorzelń w Krakowie na dniu 6. b. m. z wnioskiem o zamianowanie stałej komisyi gorzelniczej, złożonej z 11. członków powołanych jednomyślnie przez obadwa Towarzystwa rolnicze krajowe.

Referent wnosi, aby w myśl uchwał powziętych w Krakowie przystać na wybór osób do składu komisyi tamże wybranych.

Zgodnie z powyższym wnioskiem uchwalono utworzyć stałą krajową komisyę gorzelniczą, przez obadwa Towarzystwa rolnicze krajowe jednomyślnie wybraną, złożoną z 11 członków i powołać do niej w myśl wyboru dokonanego w Krakowie: pp. Kazimierza hr. Badeniego, Hipolita Bohdana, Stanisława Homolacsa, Adama Jędrzejowicza, Włodzimierza Kozłowskiego, Stanisława Polanowskiego, Artura hr Potockiego, Adama ks. Sapiehę, Zdzisława Skrzyńskiego, Jana hr. Stadnickiego, Stanisława Żeleńskiego.

Zaproszenie do powyżej mianowanych członków komisyi wysłać niezwłocznie, jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca, aby komisya mogła wejść w życie już z dniem 1. października br.

II. Przedłożoną przez p. Schellenberga odezwę Zarządu giełdy zbożowej wiedeńskiej z zaproszeniem, aby uczestniczył jako delegat Komitetu Tow. gosp. w naradach w sprawie utworzenia centralnego związku gorzelników austryjackich, zgodnie z przysłanem pisemnie wnioskiem JO. księcia prezesa przekazano świeżo wybranej stałej komisyi gorzelniczej krajowej.

III. Z porządku dziennego przedkłada p. Zawadzki sprawozdanie ogólnikowe z wyniku przychodów i rozchodów tegorocznego IX. międzynarodowego targu zbożowego we Lwowie.

Na wniosek p. sekretarza Grelińskiego uchwalono poczynić wcześnie kroki u Wydziału krajowego, aby zapewnić subwencyę z funduszów kraju na targ przyszłoroczny.

IV. Celem stosowniejszego umieszczenia funduszu stypendyjnego z zapisu ś. p. Maciąga umieszczonego obecnie w akcyach kolei Karola Ludwika uproszono p. Hausnera, aby porozumiał się w tym względzie z kuratorem fundacyi p. Smolką.

V. W sprawie egzaminu w szkole chmielarskiej w Środopolcach upoważniono prezydyum do naznaczenia w porozumieniu z referentem p. Gizowskim terminu egzaminu i zamianowania delegatów na tenże.

VI. P. Breuer przedkłada sprawozdanie z czynności komisyi wysłanej za zakupnem bydła do Szwajcaryi. Przyjęto do wiadomości.

VII. Sekretarz przedkłada telegram księcia prezesa, zawiadamiający, że bydło sprowadzone ze Szwajcaryi ma pozostać jeszcze do poniedziałku na wystawie w Krakowie, z powodu zapowiedzianego przyjazdu arcyksięcia Karola Ludwika: Przyjęto do wiadomości.

VIII. Na wniosek p. sekretarza w załatwieniu prośby urzędników Komitetu Tow. gosp uchwalono po 25 złr. dla czterech urzędników kancelaryi Towarzystwa gosp. celem zwiedzenia krajowej wystawy przemysłowo-rolniczej w Krakowie.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Posiedzenie dnia 4. października 1887.

Przewodniczący JO. książe Adam Sapieha.

Obecni pp. prof Antoni Barański, Józef Skarbek Borowski, Jan Breuer, Władysław Czajkowski, Józef Gizowski, Włodzimierz Gniewosz, Seweryn Henzel, Tadeusz Langie, dyr. Władysław Lubomęski dr. Tadeusz Pilat, August Schellenberg, dr. Tadeusz Skałkowski, Henryk Strzelecki.

Trzymający pióro sekretarz Greliński i Wł. Zawadzki.

Wnioski i uchwały:

I. Protokoły posiedzeń dnia 6. sierpnia i 17. września br. przyjęto bez zmiany.

P. Borowski oznajmił, że nie mógł być obecnym na Walnem Zgromadzeniu łańcucko-jarosławskiego Oddziału Tow. gosp. jako delegat Komitetu. Przyjęto do wiadomości.

II. Książe prezes zdaje sprawę ze zjazdu właścicieli gorzelń w Krakowie dnia 6. września b. r. Przyjęto do wiadomości i upoważniono JO. księcia prezesa aby sam oznaczył termin zwołania krajowej komisyi gorzelniczej, wybranej przez obydwa Komitety obu Towarzystw rolniczych krajowych i zwołał naznaczoną komisyę, celem rychłego ukonstytuowania się tejże.

III. Na wniosek księcia prezesa uchwalono podziękować p. prof. Starzyńskiemu za jego referat, o ekonomicznem znaczeniu subwencyi państwowych, na Walnem Zgromadzeniu obu Towarzystw rolniczych w Krakowie i wyjednać u niego pozwolenie na wydrukowanie w osobnej odbitce rzeczonego referatu, dla rozesłania go członkom Koła polskiego i Delegacyi; tudzież wydrukować go w przekładzie

na język niemiecki i przesłać pp. ministrom skarbu i rolnictwa, wszystkim członkom Rady państwa, a w danym razie także wszystkim Towarzystwom rolniczym przedlitawskim.

IV. Książe prezes zawiadamia o przyczynach, które go skłoniły pozostawić parę dni dłużej nad pierwotne postanowienie bydło sprowadzone ze Szwajcaryi na wystawie krakowskiej. Przyjęto do wiadomości.

V. P. Henzel przedkłada list p. Bittnera w sprawie wyboru prezesa rohatyńskiego Oddziału Tow. gosp. w miejsce zmarłego śp. Stanisława hr. Krasickiego.

Zgodnie z wnioskiem referenta i dodatkową poprawką p. Borowskiego uchwalono uprosić p. Mikołaja Torosiewicza aby jako delegat Komitetu Tow. gosp. zwołał Walne Zgromadzenie tamtejszego Oddziału i przeprowadził wybór nowego prezesa, a następnie podał imieniem Oddziału wiadomość w „Rolniku“, w „Czasie“ i innych dziennikach kto został wybrany.

VI. Książe prezes przedkłada list p. Grossa w którym tenże oznajmia, że dla złego stanu zdrowia nie może prowadzić obecnie referatu kancelaryi.

Na wniosek księcia prezesa uchwalono uprosić tymczasowo p. Pilata, aby w miejsce p. Grossa objął rzeczony referat.

VII. Na wniosek p. Strzeleckiego w sprawie rozdania stypendyów leśniczych uchwalono stypendyście Lipińskiemu dać zamiast stypendyum dotąd pobieranego kwotę 300 złr. na dokończenie nauk, a stypendyum po nim opróżnione nadać Leonowi Friedmanowi.

VIII. Zgodnie z wnioskiem p. Strzeleckiego uchwalono zezwolić na korczunek 80-ciu morgów lasu w Lubyczy królewskiej.

Na wniosek dodatkowy p. Henzla uchwalono zapytać księcia Władysława Sapiehę, czyliby nie była stosowna pora uprosić p. Franciszka Jędrzejowicza aby zajął się zawiązaniem rawskiego Oddziału Towarzystwa gosp.

IX. Na wniosek p. Gizowskiego uchwalono:

a) Termin egzaminu w szkole chmielarskiej w Środopolcach naznaczyć na dzień 15. b. m.

b) Delegatami na egzamin zamianować pp. Tadeusza Wasilewskiego, Kokurewicza i Adama Krajewskiego.

c) Uwolnić Instruktora Lityńskiego od dalszych obowiązków, z końcem kursu po dopełnieniu zobowiązań dotychczasowych, a szkołę przenieść do Starego Sioła, w której to sprawie p. referent przeprowadzi rokowanie szczegółowe ze skarbem JE. Alfreda hr. Potockiego i wynik tegoż przedłoży Komitetowi Towarzystwa gosp.

Na wniosek dodatkowy p. dr. Skałkowskiego uchwalono na przyszłość wysyłając stypendystów za granicę, oznaczać ściśle warunki rozwiązania zawartego z nimi stosunku.

X. Prożbie uczniów szkoły chmielarskiej w Środopolcach, o wysłanie ich do Krakowa dla zwiedzenia wystawy, na wniosek p. referenta odmówiono.

XI. Rozdział subwencyi na len z powodu nieobecności referenta prof. Tynieckiego odroczono.

XII. P. Lubomęski przedkłada wnioski względem rozdziału subwencyi 1000 złr. na wykłady rolnicze i pszczelnicze.

P. Henzel wnosi poprawkę aby na wykłady rolnicze dać 100 złr. subwencyi bobreckiemu Odziałowi Tow. gosp.

P. Gniewosz wnosi aby na ten cel dać 150 złr. Oddziałowi podolskiemu.

Zgodnie z wnioskiem referenta i powyższemi poprawkami uchwalono:

a) Przyznać kółkom rolniczym na lustracye gospodarstw włościańskich 550 złr. w. a. z zastrzeżeniem, aby na przyszłość o subwencyę na ten cel w powiatach położonych po za obrębem Towarzystwa gosp. gal. udawały się do Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

b) Zarezerwować dla Oddziału bobreckiego 100 złr. a dla Oddziału podolskiego 150 złr. i zawezwać rzeczone Oddziały Tow. gosp. aby w terminie nieprzekraczalnym do 8-miu dni, przedłożyli program wykładów z wymienieniem prelegenta i miejscowości; czego gdyby nie uczyniły, kwoty dla nich zarezerwowane, będą oddane na tenże cel Towarzystwu Kółek rolniczych.

c) Towarzystwu pszczelniczemu przyznać 200 złr na misye pszczelnicze.

XIII. P. Langie przedkłada udzielony z c. k. Namiestnictwa reskrypt ministeryalny w sprawie wywozu fałszowanego masła z Galicyi do Niemiec i odczytuje uwagi swoje w tym względzie.

Na wniosek p. Henzla z poprawką JO. księcia prezesa uchwalono referat p. Langiego w całej osnowie przedłożyć c. k. Namiestnictwu w przekładzie niemieckim, celem przesłania go ministerstwu rolnictwa, z prośbą o powiadomienie o zawartych w nim uwagach ambasady austro-węgierskiej w Berlinie.

Zgodnie z wnioskiem referenta i poprawką dodatkową p. Breuera uchwalono zażądać w tymże memoryale subwencyi państwowej na Inspektora mleczarstwa, a to po 2000 złr. przez lat trzy.

XIV. Na wniosek p. Breuera uchwalono zażądać od stanisławowskiego Oddziału Tow. gosp. zwrotu 144 złr. danych na opędzenie kosztów przewozu bydła włościańskiego na wystawę do Krakowa, ponieważ c. k. Namiestnictwo na przewóz tego bydła, z powodu szerzącej się w tamtej okolicy zarazy pyska i racic, nie zezwoliło.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Wiadomości bieżące.

Kura galicyjska doczekała się pochwały ze strony obcej mianowicie jakaś pani Karolina Matzenauer podnosi w *Wiener landw. Zeitung* jej zalety, powołując się na własne doświadczenie. Przybywszy do Galicyi nabyła uszlachetnione, wysokonogie kury, przekonała się jednak po kilku latach, że lepsze są proste krajowe, które przy odpowiedniejszem pielęgnowaniu wiodą się doskonale i składają mnóstwo jaj, nie będąc narażone na rozliczne choroby, którym podlegają szlachetniejsze rasy. Może ta wzmianka przyczyni się, że zamiast sprowadzać obce rasy, zajmiemy się staranniejszą hodowlą naszej rasy krajowej, która byleby doprowadzoną zo-

stała do silniejszego rozwoju mięśni, należałaby do najlepszych a w każdym razie dla nas niezawodnie najkorzystniejszych ras.

Nowe drogi odbytu produktów rolniczych. Komitet c. k. krakowskiego Towarzystwa rolniczego, rozesłał do Wydziałów Towarzystw rolniczych okręgowych następujący okólnik:

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego otrzymał od pierwszej firmy, mającej zamiar założenia w Wiedniu na wielką skalę handlu wszelkiemi produkowanemi w gospodarstwie wiktuałami, zapytanie, czy i o ile dałoby się zawiązać w Galicyi stosunki, celem wywozu dobrych gatunków wołowiny do Wiednia.

W przekonaniu, że przez ułatwienie porozumienia się i zawiązania stałego stosunku z firmą rzeczoną, bądź pojedynczym hodowcom, bądź też grupom hodowców ku temu celowi stowarzyszonym, powiodłoby się usunąć zgubne pośrednictwo, a nastręczając hodowcy wyższy zarobek, ożywiłoby się obrót bydłem, którego ceny podnieśćby się skutkiem tego musiały. Komitet uprasza, aby szanowny Wydział zechciał wiadomość tę rozpowszechnić w okręgu swoim i zachęcić hodowców bydła do zgłaszania się z zamiarem przeprowadzenia czy to indywidualnie czyli też w grupach rokowań z firmą zgłaszającą się, a ewentualnie i prób regularnej dostawy do Wiednia.

Po otrzymaniu jak można najrychlejszej odpowiedzi, nie omieszka komitet gorliwie pośredniczyć między producentami krajowymi a zgłaszającym się konsumentem.

Papryka jako artykuł handlowy. Wielu sobie wyobraża, że jedynym konsumentem papryki są Węgry, gdy tymczasem Węgry, oprócz tego że sami bardzo wiele papryki zużywają, wywożą jeszcze bardzo znaczne ilości za granicę. Wywóz ten zwiększa się nawet statecznie jak to widać z następującego zestawienia wywozu tak co do ilości jak co do wartości.

w	r.	1883	wywieziono	1349	cent.	m.	wartości	60709 złr.
„	„	1884	„	1398	„	„	„	62930 „
„	„	1885	„	1467	„	„	„	81375 „
„	„	1886	„	1851	„	„	„	87665 „

Z zestawień statystycznych wynika, że papryka robi skuteczną konkurencyę pieprzowi, w miarę bowiem, jak się użycie papryki rozszerza, zmniejsza się użycie a tem samem przywóz pieprzu. W samych Austro-Węgrzech, gdzie się istotnie użycie papryki coraz więcej rozpowszechnia, różnica w imporcie pieprzu występuje wybitnie; w r. 1885 sprowadzono do monarchii 12912 c. m. pieprzu, w r. 1886 już tylko 11999 c. m. — Dodamy, że papryka dobrego gatunku udaje się wszędzie, gdzie jeszcze zwykła kukurudza (nie odmiany wczesne lub karliczki) regularnie dojrzewa, potrzebuje tylko bardzo żyźnej ziemi i jaknajcieplejszego stanowiska; podobnie jak tytoń wychowuje się młode roślinki w rozsadnikach.

Zamarzłe mięso w Australii. Postęp techniki umożliwia coraz to potężniejszą, coraz to straszniejszą dla ziemiaństwa europejskiego konkurencyę. Do niedawna jeszcze nikt ani myślał, że np. z Australii będzie można zamarzłe mięso sprowadzać do Europy — dziś, pomimo długiej drogi najgorętszemi okolicami ziemi, stało się to możliwe, bo wydoskonalona technika wytwarza lód na wielką skalę i pod równikiem. W roku 1880 sprowadzono do Europy po raz pierwszy 400 sztuk baranów zamarzłych do Anglii. Z początku nie było kupców, ale już w r. 1882 sprowadzono i sprzedano 1700 sztuk a w r. 1886 liczba w stanie zamrożonym z Australii sprowadzonych do Anglii baranów, dosięgła olbrzymiej liczby 1066000 (miliona sześćdziesiąt sześciu tysięcy) sztuk. Dostawa ta musi być korzystną, bo właśnie tego roku utworzyło się w Antwerpii akcyjne Towarzystwo pod kierunkiem niemieckiego kupca Osterzieth'a, mające sprowadzać zamrożone mięso australskie do Belgii i innych krajów. Pierwsza przesełka 10000 sztuk baranów już nadeszła do Antwerpii, gdzie towarzystwo ma urządzonych 14 lodowni mogących pomieścić około 30000 sztuk. Kilogram mięsa udowego kosztuje 1·50 fr. (75 centów), zwykłego 1·15 fr. (58 centów). Twierdzą, że mięso odznacza się dobrocią. Cła wchodowego nie płaci, bo ponieważ przychodzi w stanie zamrożonym, uważa się za konserwę, a w Belgii konserwy są wolne od cła.

Dostawa koni dla angielskiej armii. Ogromne wydatki na armie spowodowały, że w różnych krajach zastanawiają się nad sposobami dostawy dla wojska.

Niedawno była też interpelacya w parlamencie angielskim odnosząca się do nabywania koni dla armii. Na to odpowiedział ze strony rządu Mr. Stanhope, że dla kawaleryi zakupuje konie oficer, komenderujący pułkiem, dla artyleryi zaś, jeneralny inspektor artyleryi; oba zakupna odbywają się u hodowców. Teraźniejsza średnia cena ciężkiego konia kawaleryjskiego wynosi 42 funt. sztrl., lekkiego 40, artyleryjskiego zaś 45 funt. sztrl. (420, 400 i 450 złr. w złocie). Większa część koni dla kawaleryi pochodzi z Irlandyi, dla pociągów zaś kupowane bywają u angielskich dzierżawców. Ażeby uniknąć o ile można pośrednictwa, zarządy wojskowe mają zawiadamiać hodowców o zamierzonych zakupnach. Oprócz tego dochodzą nas wiadomości, że armia angielska nie zdoła się zaopatrywać końmi tylko krajowymi; brak szczególnie lżejszego konia kawaleryjskiego, musi więc zakupywać konie obce, co teraz w obec naprężonych stosunków politycznych na kontynencie europejskim, połączone jest z takimi trudnościami, że próbowano sprowadzać konie ze Stanów Zjednoczonych i z Kanady.

Szkoły rolnicze żeńskie w Austryi znajdują się *a*) na zamku Mistelbach koło Wels (szkoła gospodarstwa domowego, *Haushaltungsschule*); *b*) w Marienhof-Pichlern koło Celowca (Klagenfurtu) w Karyntyi (szkoła klucznic, *Meiereischule*); *c*) w Soehle koło Nowego Tyczyna (Neutitschein)

na Szląsku (szkoła rolnicza dla dziewcząt, *Landwirthschaftliche Mädchenschule*); *d)* w Kryżomierzu (Kremsier) w Morawi (szkoła rolnicza dla dziewcząt) W tej ostatniej językiem wykładowym jest czeski. We wszystkich powyższych szkołach uczą mleczarstwa.

W Galicyi nie ma dotąd żadnej szkoły dla kobiet, we Wieprzu bowiem (koło Żywca), gdzie się znajduje fabryka sera ementalskiego, czynni są mężczyźni i tylko mężczyźni bywają na praktykę przyjmywani.

Towarzystwo chowu źwierząt, zawiązane w Taschwitz (koło Karlsbadu) zaprowadziło u siebie wschodnio-fryzyjskie owce mleczne z niezwykłem powodzeniem. Dostać je można u przewodniczącego tegoż Towarzystwa p. Rudolfa Mayerhöfer w Taschwitz, poczta Aich, po cenie 20 złr. Toż trzodę rasy Berkshire i bydło egerlandzkie, jakoteż jęczmień egerlandzki, szczególnie poszukiwany przez browarników bawarskich.

Upraszamy o nadsełanie zalegających dotąd należytości za prenumeraty.

OGŁOSZENIA.

Odpowiedzialny redaktor: *W. Tyniecki.* Nakładem Redakcyi.

Z drukarni „Dziennika Polskiego“ pod zarządem Jana Mittiga.